

Sygn. akt III AUa 2542/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2015 r.

**Sąd Apelacyjny w Katowicach** III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Antonina Grymel (spr.)
Sędziowie	SSA Gabriela Pietrzyk - Cyrbus SSA Lena Jachimowska
Protokolant	Ewa Bury

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2015r. w Katowicach

sprawy z odwołania S. J. (S. J. )

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach z dnia 16 października 2014r. sygn. akt XI U 2814/13

**zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.**

/-/SSA G. Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA A. Grymel /-/SSA L. Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 2542/14

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 października 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił S. J. przyznania emerytury podnosząc, iż nie został udowodniony wymagany 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy, wynoszący co najmniej 15 lat, a jedynie okres takiej pracy wynoszący 3 lata, 8 miesięcy i 10 dni. Do pracy w szczególnych warunkach nie uwzględniono bowiem okresu od 1 marca 1975r. do 13 maja 1979r. na stanowisku inspektora w dziale bhp, od 14 maja 1979r. do 31 marca 1987r. na stanowisku specjalisty ds. bhp oraz od 1 kwietnia 1987r. do

31 grudnia 1998r. na stanowisku zastępcy kierownika działu bhp, ponieważ wymienione stanowiska nie są związane bezpośrednio z procesem produkcji, a nadto z zakresu czynności dotyczących tych stanowisk nie wynika, iż wykonywał pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony domagał się jej zmiany i przyznania prawa do przedmiotowego świadczenia wskazując, iż w spornym okresie wykonywał pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co potwierdza wydane przez ówczesnego pracodawcę świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania powołując się na okoliczności przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z dnia 16 października 2014r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury poczynając od dnia 19 września 2013r.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy poprzedził ustaleniem, iż w dniu 19 września 2013r. S. J. złożył w organie rentowym wnioski o emeryturę.

Urodzony w dniu (...) ubezpieczony, w dniu (...) ukończył 60 lat, pozostaje w stosunku pracy, nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, na dzień 1 stycznia 1999r. udowodnił dłuższy niż wymagany ustawą 25-letni okres składkowy i nieskładkowy.

Kwestii spornej w niniejszej sprawie Sąd I instancji upatrywał w ustaleniu, czy odwołujący spełnił pozostałe warunki do przyznania emerytury w niższym wieku emerytalnym przewidziane w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a zwłaszcza, czy posiada 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Organ rentowy uwzględnił bowiem ubezpieczonemu jedynie 3 lata, 8 miesięcy i 10 dni zatrudnienia w szczególnych warunkach, tj. okres pracy od 21 czerwca 1971r. do 28 lutego 1975r. na stanowisku monter instalacji technologicznych, odmawiając zaliczenia - na podstawie świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 12 września 2013r. - okresu od 1 marca 1975r. do 31 grudnia 1998r. jako pracy w warunkach wskazanych w wykazie A dział XIV poz. 24 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. oraz w wykazie A dział XIV poz. 24 pkt 1 załącznika nr 1 do zarządzenia nr MBiPMB z dnia 1 sierpnia 1983r., albowiem jego zdaniem, zajmowane wówczas przez ubezpieczonego stanowiska inspektora w dziale bhp, specjalisty ds. bhp i zastępcy kierownika działu bhp nie były związane bezpośrednio z procesem produkcji, a z zakresu czynności nie wynika, iż stale i na pełny etat wykonywał pracę w szczególnych warunkach.

W oparciu o podany materiał dowodowy, w tym zeznania świadków: H. N. (zatrudnionego w Przedsiębiorstwie (...) od 1976r., początkowo na stanowisku stażysty, a następnie pełniącego obowiązki kierownika budów, zaś od 1978r. będącego dyrektorem produkcji) i A. S. (zatrudnionego w powyższym zakładzie od 1967r., początkowo jako uczeń ZSZ, potem pracownika w dziale kontroli, zaś w latach 1972-2000 pełniącego obowiązki kierownika robót termoizolacyjnych), Sąd Okręgowy ustalił, iż od 1 września 1968r. do nadal S. J. jest zatrudniony w (...) S.A. K. (wcześniej PIP (...) S.A.), gdzie zajmował stanowiska m.in.:

- od 1 września 1968r. ucznia praktycznej nauki zawodu monter rurociągów przemysłowych,
- od 21 czerwca 1971r. do 28 lutego 1975r. monter instalacji technologicznych (okres uwzględniony przez organ rentowy na podstawie świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 12 września 2013r.),

- od 1 marca 1975r. do 13 maja 1979r. inspektora w dziale bhp,
- od 14 maja 1979r. 31 marca 1987r. specjalisty ds. bhp,
- od 1 kwietnia 1987r. do 31 maja 2000r. zastępcy kierownika działu bhp.

Z zebranego materiału dowodowego wynika, iż przedmiotem działalności pracodawcy odwołującego jest montaż instalacji centralnego ogrzewania oraz wszelkiego rodzaju rurociągów technologicznych, w związku z czym na budowach byli zatrudnieni pracownicy w charakterze: monterów montujących oraz izolujących rurociągi, maszynistów ciężkich maszyn budowlanych i drogowych typu dźwigi, spycharki i koparki służące m.in. do przygotowywania wykopów, spawaczy łączących elementy rurociągów oraz dozoru inżynieryjno-technicznego prowadzonych robót,

w tym jako mistrzowie i brygadziści - wykonujący swoją pracę zarówno w wykopach do głębokości 4 metrów, jak też na wysokości na estakadach.

W latach 1975-1998 zakład realizował szereg budów. Do realizacji zadań wynikających z zakresu czynności pracownika służby bhp w dziale bhp było zatrudnionych 3 inspektorów i kierownik działu. Zajmowane przez ubezpieczonego stanowiska inspektora w dziale bhp, specjalisty ds. bhp i zastępcy kierownika działu bhp, są zaliczane do kadry inżynieryjno-technicznej (...) i wiążą się

ze sprawowaniem stałego nadzoru i kontroli oraz koordynacją i organizacją całokształtu działań związanych ze stanem bezpieczeństwa i higieną pracy na budowach realizowanych przez zakład poza jego siedzibą.

W okresie od 1975r. do 31 grudnia 1998r. odwołujący jako pracownik bhp, był delegowany przez pracodawcę na budowę m.in. rurociągów w SUW D.,

w Hucie (...), w Hucie (...), wielkiego pieca w Hucie (...), ciepłowni Huty (...) i warzelni piwa Browaru (...), na których współpracował ze świadkami H. N. i A. S..

Decyzje o oddelegowaniu podejmowane były w formie polecenia służbowego

i poprzedzone ustaleniami dokonanymi na cotygodniowych naradach produkcyjnych, na których typowano budowy z występującymi zagrożeniami.

Do obowiązków S. J. należał nadzór bhp i koordynacja nad pracami montażowymi, warunkami pracy i sprawnością maszyn oraz urządzeń eksploatowanych na placu budowy, w związku z czym codziennie rano po wzrokowym sprawdzeniu wykopów i rusztowań wydawał zezwolenie (czasami też odmawiał zgody) na podjęcie pracy, kontrolował usunięcie dostrzeżonych usterek, wyposażenie pracowników w odzież ochronną i sprzęt ochrony osobistej, decydował o rodzaju zabezpieczeń stosowanych w poszczególnych wykopach, a także przeprowadzał szkolenia dotyczące ryzyka zawodowego. Sprawdzał również na bieżąco bezpieczeństwo na różnych stanowiskach pracy. Dodatkowo jako zastępca kierownika działu bhp musiał zastępować kierownika w czasie jego nieobecności.

Powyższe czynności wymagały przebywania przez ubezpieczonego stale

i w pełnym wymiarze czasu pracy w środowisku pracy, w którym byli zatrudnieni pracownicy wykonujący prace w szczególnych warunkach.

Przechodząc do rozważań Sąd I instancji wskazał, iż zagadnienie przyznawania emerytur z tytułu pracy w szczególnych warunkach reguluje ustawa

z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013r., poz. 1440).

Powołując się na treść art. 184 ust. 1 i 2 oraz art. 32 ust. 1 cytowanej ustawy, podniósł, iż wedle § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r.

w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43), pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione

w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn i ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę, iż w wykazie A stanowiącym załącznik do powołanego rozporządzenia, do pracy w szczególnych warunkach zaliczone są m.in.:

1. w dziale V "w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych":

- pozycja 1 roboty wodnokanalizacyjne oraz budowa rurociągów w głębokich wykopach (w załączniku nr 1 wykaz A do zarządzenia Nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983r. w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy nadzorowanych przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach uprawniające do wcześniejszego przejścia na emeryturę oraz do wzrostu emerytury lub renty, przewidziano w dziale V poz. 1 pkt 5 stanowisko izolator, zaś w pkt 7 monter instalacji technologicznych),
- pozycja 3 prace maszynistów ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych (w wykazie A do powyższego zarządzenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych dział V poz. 3 przewidziano stanowiska maszynista koparek i ładowarek jednonaczyniowych i wielonaczyniowych - pkt 1, maszynista pogłębiarek, zgarniarek jednonaczyniowych i wielonaczyniowych - pkt 2, maszynista spycharek i ciągników gąsienicowych, maszyniści maszyn transportu pionowego - pkt 3, maszynista żurawi samojezdnych kołowych i gąsienicowych - pkt 4, maszynista żurawi wieżowych - pkt 5),

2. w dziale XIV "prace różne":

- pozycja 12 prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym i atomowodorowym (w wykazie A do powołanego zarządzenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych dział XIV, poz. 12 pkt 1 przewidziano stanowisko spawacz elektryczny i gazowy),
- pozycja 24 kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie (w wykazie A do tego samego zarządzenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych dział XIV poz. 24 pkt 1 przewidziano stanowiska pracy, na których prace wykonywane są stale i bezpośrednio przy stanowisku wymienionym w wykazie).

Sąd zaznaczył przy tym, iż zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2011r. (II UK 43/11, LEX nr 1108484) dokonana przez pracodawcę w świadectwie pracy w szczególnych warunkach ocena charakteru zatrudnienia pracownika nie jest dla sądu wiążąca, a dokument ten podlega co do swojej wiarygodności i mocy dowodowej takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód. Zatem w postępowaniu sądowym okoliczność tę można wykazać przy pomocy wszelkich dowodów, w tym także zeznań świadków i przesłuchania stron (art. 473 § 1 k.p.c.)

a dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie)

i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy), w warunkach pozwalających na uznanie jej

za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2011r., III UK 174/10, LEX nr 901652).

W świetle zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, zdaniem Sądu I instancji, nie budzi wątpliwości, że w okresie od 1 marca 1975r. do 31 grudnia 1998r. S. J. faktycznie stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał pracę wskazaną w wykazie A dział XIV poz. 24 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r., w konsekwencji na dzień 1 stycznia 1999r. legitymując się dłuższym niż wymagany 15-letni staż pracy w szczególnych warunkach.

Sąd stwierdził nadto, iż po myśli art. 100 ust. 1 przytoczonej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, jednakże świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu (art. 129 ust. 1 tej samej ustawy).

W dniu 19 września 2013r. ubezpieczony złożył wniosek o świadczenie i tym samym spełnił wszystkie przesłanki niezbędne do nabycia emerytury z art. 184 w związku z art. 32 cytowanej ustawy poczynawszy od dnia 19 września 2013r.

Mając powyższe na względzie Sąd I instancji, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., orzekł o zmianie zaskarżonej decyzji.

Apelację od przedstawionego orzeczenia wywiódł organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości.

Powołując się na zarzut:

1. naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez wyprowadzenie z zebranego materiału dowodowego wniosków sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania

i doświadczeniem życiowym poprzez uznanie, że praca wykonywana przez ubezpieczonego w okresie od 1 marca 1975r. do 31 grudnia 1998r. na stanowiskach: inspektor w dziale bhp, specjalista ds. bhp i zastępca kierownika działu bhp, była pracą wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu w warunkach szczególnych, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego, w szczególności z jego akt osobowych wynika, że w spornym okresie nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych w pełnym wymiarze czasu pracy,

2. błędnej oceny stanu faktycznego, polegającej na zaliczeniu ubezpieczonemu do stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych okresu pracy od

1 marca 1973r. do 31 grudnia 1998r. na stanowiskach: inspektor w dziale bhp, specjalista ds. bhp i zastępca kierownika działu bhp, podczas gdy praca ta nie polegała na stałym i w pełnym wymiarze czasu pracy nadzorze i kontroli nad stanowiskami pracy wymienionymi w wykazie A rozporządzenia, co skutkowało naruszeniem prawa materialnego, tj. art. 32 ustawy emerytalnej i przyznaniem prawa do wcześniejszej emerytury,

- skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, względnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy.

W uzasadnieniu podniósł, iż w jego ocenie stanowisko Sądu dotyczące ustalenia stażu pracy w warunkach szczególnych w okresie od 1 marca 1973r. do

31 grudnia 1998r. na stanowiskach: inspektor w dziale bhp, specjalista ds. bhp i zastępca kierownika działu bhp, nie jest prawidłowe.

W oparciu o dokumentację z akt osobowych ubezpieczonego ze spornego okresu zatrudnienia, jak również treść zeznań świadków i ubezpieczonego, należy uznać, że jego praca na analizowanych stanowiskach co do zasady wymagała czynności administracyjno-biurowych, stale wypełniając znaczną część obowiązującego go czasu pracy, co oznacza, iż w tym czasie wyraźnie wykonywał czynności nie narażające na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia. Sąd

też sporny okres nie może być uwzględniony do prawa do emerytury w wieku obniżonym (§ 2 ust. 1 rozporządzenia). Zeznania świadków, jak i ubezpieczonego wskazują, że w spornym okresie właściwie przez cały czas przebywał na delegacji na budowach, tymczasem z akt osobowych wynika, że były okresy pracy, w których nie przebywał na budowach.

Apelujący podkreślił, iż akta osobowe ubezpieczonego ze spornego okresu zatrudnienia, w sposób precyzyjny wykazują przebieg jego zatrudnienia. Wynika z nich, że do obowiązków odwołującego na kolejno zajmowanych stanowiskach (inspektor, specjalista, zastępca kierownika działu bhp) należało m.in. opracowywanie protokołów z przeprowadzonych kontroli, sporządzanie planów kontroli, prowadzenie i ewidencjonowanie zgłoszeń wypadków przy pracy, kontrolowanie budów pod względem przestrzegania przepisów bhp i wydawanie zaleceń pokontrolnych, udział przy organizowaniu oraz kontrolowaniu i inicjowaniu szkolenia załogi w zakresie bhp, prowadzenie szkoleń dla nowozatrudnionych pracowników i prowadzenie ewidencji pracowników przeszkolonych.

W kontekście przedmiotu sporu organ rentowy zaznaczył także, iż w judykaturze Sądu Najwyższego podkreśla się, iż przewidziane w art. 32 ustawy emerytalnej prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 24 tej ustawy wieku emerytalnym związane jest z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia sprawności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 24 ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. m.in. wyroki z dnia 22 lutego 2007r., I UK 258/06, OSNP 2008/5-6/81; z dnia 17 września 2007r., III UK 51/07, OSNP 2008/21-22/ 328).

Podzielając takie rozumienie instytucji emerytury z art. 32 ustawy emerytalnej skarżący stwierdził, iż wyłącznie takie czynności pracownicze, które są wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, kwalifikują pracę jako wykonywaną w szczególnych warunkach. Znaczące są przy tym stopień uciążliwości owych czynników oraz wymagania wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Jedynie jeśli czynności te wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, okres wykonywania tej pracy, jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu.

W ocenie organu rentowego, dokonanej na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, czynności wykonywane przez ubezpieczonego dotyczyły jedynie kontroli i nadzoru w zakresie norm bhp stanowisk pracy wykonywanych w warunkach szczególnych, a ich dokonywanie bezpośrednio przy stanowiskach pracy nie wypełniało też całego czasu jego pracy, w ramach którego zobligowany był również do sporządzania dokumentacji pokontrolnej, powypadkowej, przeprowadzania postępowań związanych z wypadkami przy pracy oraz szkoleń bhp. To powoduje brak waloru stałości i pełnowymiarowości, który z kolei wyklucza uznanie jego pracy za wykonywaną w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia (§ 2), o czym stanowi pozycja z wykazu stanowisk A (dział XIV, poz. 24). Czym innym jest bowiem stale sprawowanie dozoru polegającego na bezpośrednim strzeżeniu prawidłowego wykonywania czynności pracowniczych na stanowiskach pracy w warunkach szczególnych, a czym innym kontrola wykonywania tych czynności zgodnie z wymogami zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, która ponad osobistą styczność ze stanowiskami pracy wykonywanej w warunkach szczególnych wymaga znacznego nakładu pracy biurowej.

Ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego zasłużyła na uwzględnienie.

Spór w rozpatrywanym przypadku dotyczy uprawnień S. J. do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, wywodzonym z faktu wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

Spośród przewidzianych przepisami art. 184 i art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2015, poz. 748 ze zm.) w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.), przesłanek wymaganych do nabycia przedmiotowego świadczenia spornym pozostawało jedynie legitymowanie się przez ubezpieczonego wymaganym 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach przypadającym do dnia wejścia w życie powołanej ustawy, tj. do dnia 1 stycznia 1999r.

Przypomnieć należy, iż dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do wspomnianego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009r., I PK 194/08, LEX nr 528152). Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wspomnianego załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu, którego przepis § 1 ust. 1 stanowi zresztą, że akt ten ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4 - 15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do niego.

Pewne problemy interpretacyjne związane z regulacją zawartą w § 1 ust. 2-3 rozporządzenia, zobowiązującą właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze do ustalenia w podległych

i nadzorowanych przez nich zakładach pracy wykazów stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, a stosowanych także w jednostkach organizacyjnych powstałych w drodze przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, przekazanych organom samorządu terytorialnego oraz dla których uprawnienia i obowiązki organu założycielskiego przejęli wojewodowie lub inne organy państwowe, zostały wyjaśnione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002r. (III ZP 30/01, OSNP 2002, nr 10, poz. 343), w której stwierdzono, że zawarte w art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych odesłanie do tychże przepisów nie upoważnia do tworzenia wykazów obejmujących stanowiska pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Wspomniane upoważnienie dla właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralnych związków spółdzielczych nie stwarzało ani podstawy prawnej do wydawania aktów nie pozostających w zgodności z powszechnie obowiązującym prawem, ani nie przewidywało możliwości wykraczania poza wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach wymienionych w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów. Wykazy resortowe muszą być dostosowane do treści tego załącznika, w którym zawarty jest kompletny wykaz stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Gdy zatem określają one tego rodzaju stanowiska pracy niezgodnie z załącznikiem do rozporządzenia, nie wywołują skutków przewidzianych w art. 32 ustawy. Podobnych konsekwencji w sferze prawa do emerytury nie implikuje także zakwalifikowanie przez pracodawcę stanowiska nie objętego załącznikiem do rozporządzenia do prac wykonywanych w szczególnych warunkach (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004r., II UK 337/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 392; z dnia 23 listopada 2004r., I UK 15/04, OSNP 2005

nr 11, poz. 161; z dnia 22 czerwca 2005r., I UK 351/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 90; z dnia 20 października 2005r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306 i z dnia 29 stycznia 2008r., I UK 192/07, LEX nr 447272). I odwrotnie - nie wymienienie określonych pracodawców w wykazach resortowych nie przesądza o niemożności zakwalifikowania świadczonych u nich prac jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach, jeśli odpowiadają one kryteriom wynikającym z załącznika do rozporządzenia (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2004r., P 17/03 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2008r., I UK 381/07, LEX nr 494112). Choć wykazy resortowe i zakładowe nie stanowią więc samodzielnej podstawy zaliczenia danego rodzaju zatrudnienia do prac w szczególnych warunkach, to mogą być one pomocne przy wykładni przepisów rozporządzenia Rady Ministrów.

Co równie istotne, przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, iż konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2012r., I UK 406/11, LEX nr 1215137 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2012r., II UK 166/11, LEX nr 1171002).

Podkreślenia wymaga przy tym, iż przepisy prawa ubezpieczeń społecznych mają charakter norm bezwzględnie obowiązujących, co oznacza, iż instytucja emerytury w obniżonym wieku emerytalnym podlega ścisłej wykładni (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2011r., II UK 2/22, M.P.Pr. 2011, nr 12, s. 663-664).

Nie sposób również pominąć, iż stosownie do treści § 2 ust. 1 cytowanego wyżej rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na określonych w nim zasadach są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Z kolei, po myśli ust. 2 tego samego przepisu - okresy pracy, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy.

Nie budzi przy tym wątpliwości, iż świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych nie jest oświadczeniem woli i nie zawiera oświadczeń woli, lecz jedynie oświadczeniem wiedzy, nie będąc także dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 k.p.c., dopuszczając możliwość wykazywania w postępowaniu sądowym faktu wykonywania tego rodzaju pracy wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi przepisami Kodeksu postępowania cywilnego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2012r., II UK 144/11, M.P.Pr. 2012/5/265-270).

W orzecznictwie sądowym (por. wyroki Sądów Apelacyjnych: w Szczecinie z dnia 20 września 2012r., III AUa 374/12, LEX nr 1223476, w Łodzi z dnia 3 kwietnia 2013r., III AUa 1267/12, LEX nr 1312036, w Białymstoku z dnia 17 kwietnia 2013r.,

III AUa 10430/12, LEX nr 1314677 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2015r., I UK 212/14, LEX nr 1648699) przyjmuje się jednak, iż dowód tylko z zeznań świadków, z uwagi na szczególny i wyjątkowy charakter prawa do emerytury

w obniżonym wieku, nie może przesądzać o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach, zwłaszcza, gdy fakty wynikające z zeznań świadków nie znajdują potwierdzenia w dokumentacji pracowniczej.

Przyjmując, iż na dzień 1 stycznia 1999r. z wymaganych co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych S. J. udowodnił okres takiej pracy wynoszący jedynie 3 lata, 8 miesięcy i 10 dni, organ rentowy odmówił zakwalifikowania,



jako pracy wykonywanej w przedmiotowych warunkach, okresu jego zatrudnienia w (...) S.A. w K. w okresie od 1 marca 1975r. do 31 grudnia 1998r. w charakterze kolejno: inspektora w dziale bhp, specjalisty ds. bhp i zastępcy kierownika działu bhp, albowiem wymienione stanowiska nie są związane bezpośrednio z procesem produkcji, a nadto z dotyczących ich zakresu czynności nie wynika, aby wykonywał pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Odwołując się do wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd I instancji uznał, iż sporny okres zatrudnienia ubezpieczonego odpowiada pracy na stanowisku wymienionym pod poz. 24, dział XIV wykazu A stanowiącego załącznik do cytowanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r., tj. polegającej na kontroli jakości i dozoru inżyniersko-technicznym sprawowanym na wydziałach i oddziałach, w których jako podstawowe były wykonywane prace wymienione w wykazie.

Sposób kwalifikowania określonych czynności pracowniczych, jako "prac różnych" wymienionych pod pozycją 24 w dziale XIV wykazu A był wielokrotnie analizowany w orzecznictwie sądowym. W dotychczasowej judykaturze podkreśla się jednolicie, że objęcie nadzorem lub kontrolą, o których mowa w punkcie 24 działu XIV wykazu A, także innych prac niż wymienione w tym wykazie, nie wyłącza zakwalifikowania samego nadzoru lub kontroli jako pracy w szczególnych warunkach, jeżeli te inne (podlegające dozorowi lub kontroli) prace nie są na danym oddziale lub wydziale podstawowe. Natomiast w sytuacji, gdy dozór inżyniersko-techniczny jest pracą w szczególnych warunkach i praca polegająca na dozorze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie ma potrzeby ustalania, ile czasu ubezpieczony poświęcał na bezpośredni nadzór nad pracownikami, a ile na inne czynności, które również były związane z tym dozorem. Osoba wykonująca dozór inżyniersko-techniczny nad pracami wykonywanymi w warunkach zagrażających bezpieczeństwu nie musi bowiem stale przebywać na stanowiskach, gdzie jest wykonywana praca, a w zakresie jej obowiązków musi być przewidziane sporządzanie dokumentacji, planów organizacyjnych i innych czynności (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2007r., I UK 111/07, LEX nr 375689; z dnia 30 stycznia 2008r., I UK 195/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 105; z dnia 8 stycznia 2009r., I UK 201/08, LEX nr 738338 i z dnia 11 marca 2009r., II UK 243/08, LEX nr 550990). W utrwalonym orzecznictwie zwraca się jednocześnie uwagę, że zachodzi potrzeba odróżnienia czynności administracyjno-biurowych ściśle związanych ze sprawowanym dozorem inżyniersko-technicznym, od czynności, które nie pozostają w żadnym związku z tym dozorem i stanowią dodatkowe obowiązki. Czym innym jest bowiem wykonywanie czynności administracyjno-biurowych immanentnie związanych ze sprawowaniem dozoru inżyniersko-technicznego, a czym innym wykonywanie w ramach zakresu obowiązków służbowych również innych czynności, niemających związku z wykonywaniem bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji. Wówczas, gdy wykonywanie takich "pozostałych" czynności w ramach zakresu obowiązków na danym stanowisku pracy uniemożliwia sprawowanie dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie jest możliwe zaliczenie takiego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2011r., II UK 48/11, LEX nr 1108485 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 marca 2013r., III AUa 1093/12, LEX nr 1314781).

O wcześniejsze świadczenie można się więc ubiegać tylko wówczas, kiedy dozór nad pracą ma charakter specjalistyczny, a nie wynikający z podporządkowania pracowniczego. Jednocześnie musi on być sprawowany w konkretnym środowisku pracy, w którym istnieje narażenie na czynniki szkodliwe dla zdrowia i w pełnym wymiarze czasu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2013r., I UK 184/13, LEX nr 1448473).

Jednocześnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się również, iż przy spełnieniu określonych warunków także praca na stanowisku specjalisty do spraw bhp, może być uznana za wykonywaną w szczególnych warunkach, przy czym nie tyle istotne jest ustalenie co mieści się w pojęciu dozoru inżyniersko-technicznego, lecz to, czy czynności związane ze stanowiskiem specjalisty do spraw bhp lub inspektora do spraw bhp, polegające na dozorowaniu pracy bezpośrednio przy produkcji z punktu widzenia przestrzegania zasad bhp, były wykonywane stale

i w pełnym wymiarze czasu pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007r., III UK 62/07, LEX nr 375653, z dnia 12 marca 2013r., I UK 580/12, LEX nr 1383254 oraz z dnia 15 października 2015r., I UK 474/14, niepubl.)

Jak słusznie zarzuca skarżący, także w ocenie Sądu Apelacyjnego, niezależnie od aktualnej nazwy zajmowanych przez ubezpieczonego w omawianym okresie od 1 marca 1975r. do 31 grudnia 1998r. stanowisk pracy, będące jego udziałem w tym okresie zakresy obowiązków, przeczą przyjętej przez Sąd Okręgowy, w szczególności na podstawie zeznań świadków oraz wyjaśnień odwołującego tezie (wyprowadzonej w istocie z faktu, iż S. J. przebywał zasadniczo na realizowanych przez jego pracodawcę budowach), iż stale i w pełnym wymiarze czasu zajmował się wówczas pracami, o których mowa pod poz. 24, dział XIV, wykaz A.

W pierwszej kolejności zaznaczyć wypada, iż tak z zeznań świadków: H. N. i A. S., jak też z wyjaśnień ubezpieczonego wynika bowiem, iż jego praca w omawianym okresie polegała faktycznie na przeprowadzeniu kontroli wyposażenia pracowników w odzież ochronną oraz przestrzegania przez nich zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, której zdaniem Sądu Apelacyjnego trudno przyznać przymiot specjalistycznego dozoru sprawowanego w toku określonego procesu produkcji.

Co równie istotne, analizując zakresy czynności i odpowiedzialności inspektora bhp, specjalisty do spraw bhp oraz zastępcy kierownika działu bhp,

w ocenie Sądu Apelacyjnego, oczywistym jest, iż odwołujący poza dozorem sprawowanym bezpośrednio na budowach, wykonywał także szereg innych obowiązków niezwiązanych ściśle z tym dozorem (np. opracowywał roczne plany poprawy warunków bhp oraz sprawozdań kwartalnych i analiz stanu bhp

i wypadkowości; brał udział w komisjach powypadkowych i prowadził ewidencję wypadków przy pracy; brał udział w opracowaniu projektów zarządzeń zmierzających do zabezpieczenia przed wypadkami oraz w opracowaniu wszelkich instrukcji dotyczących bezpiecznego wykonawstwa; zajmował się kontrolą odnośnie kierowania na badania lekarskie profilaktyczne i specjalistyczne, współpracując

w tym kierunku z przychodnią przyzakładową; prowadził szkolenia bhp wstępnego dla nowo przyjmowanych pracowników oraz ewidencję przeszkolonych, współpracował z działem kadr i szkolenia odnośnie organizowania szkolenia okresowego - kursowego, prowadząc ewidencję w tym zakresie; opracowywał plany roczne zakupu odzieży roboczej, ochronnej i sprzętu ochrony osobistej oraz kontrolę prawidłowości wydawania tej odzieży i sprzętu; brał udział w naradach, konferencjach i innych komisjach rozpatrujących zagadnienia bhp, prowadził wszelką korespondencję odnośnie zagadnień bhp, itp.). Dlatego też, wbrew odmiennemu stanowisku Sądu I instancji, nie można uznać ówczesnego zatrudnienia ubezpieczonego za pracę wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu w szczególnych warunkach, tym bardziej, iż co także wynika z akt osobowych, wbrew twierdzeniom świadków, S. J. jedynie okresowo był oddelegowywany na określone budowle, będąc z nich następnie odwoływany i przenoszony z powrotem do działu bhp (np. z dniem 15 grudnia 1976r. odwołano jego powołanie z dniem

21 czerwca 1976r. na budowę Huty (...), z dniem 1 grudnia 1979r. został odwołany z budowy Huty (...), na którą delegowano go z dniem 1 października 1979r., z dniem 1 lutego 1981r. odwołano go z budowy Huty (...), gdzie został oddelegowany z dniem 1 kwietnia 1980r., itd.).

Uznając w konsekwencji, iż przedstawione wyżej przykładowo czynności nie były ściśle związane ze sprawowanym dozorem, stwierdzić należy, iż niewątpliwie była to inna rodzajowo praca niż stale i w pełnym wymiarze czasu sprawowanie dozoru polegającego na bezpośrednim strzeżeniu prawidłowego toku produkcji

i bezpieczeństwa zatrudnionych przy niej pracowników i innych osób. Z tej przyczyny nie sposób przyjąć, aby praca świadczona przez odwołującego w przedmiotowym okresie uprawniała go do emerytury na zasadach wyjątkowych, określonych

w powołanych przepisach, zaś pominięcie owego okresu oznacza, iż istotnie nie wykazał on okresu pracy w szczególnych warunkach wynoszącego co najmniej

15 lat, niwecząc jego starania o przyznanie objętego sporem świadczenia.

Nadto, opierając się wyłącznie na zeznaniach świadków i ubezpieczonego, pominął Sąd Okręgowy, iż w trakcie przedmiotowego okresu zatrudnienia S. J. odbywał służbę wojskową, po odbyciu której powrócił do pracy z dniem 14 maja 1979r. Nie odniósł się także do faktu, iż od dnia 1 kwietnia 1984r. ubezpieczonemu przyznano dodatkowe czynności związane z prewencją przeciwpożarową. Bagatelizując również okoliczność, iż z dniem 28 września 1989r. odwołujący powrócił z budowy eksportowej, na którą był ponownie oddelegowany na okres od 23 października 1989r. do 13 lutego 1990r. (od 14 lutego 1990r. do 21 lutego 1990r. korzystając z urlopu dewizowego) oraz od 23 kwietnia 1990r. do 19 lipca 1990r., nie dokonując w tym zakresie jakichkolwiek ustaleń, zwłaszcza dotyczących faktycznie wykonywanych wówczas czynności.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Apelacyjny, uznając apelację organu rentowego za oczywiście zasadną, zmienił zaskarżony wyrok, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekając jak w sentencji.

/-/SSA G. Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA A. Grymel /-/SSA L. Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JM